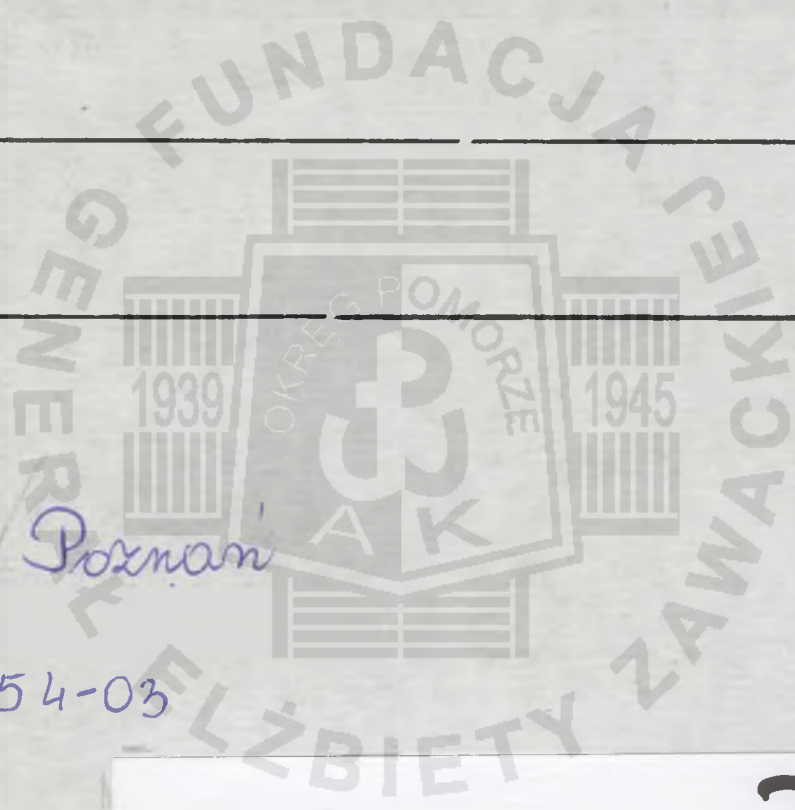
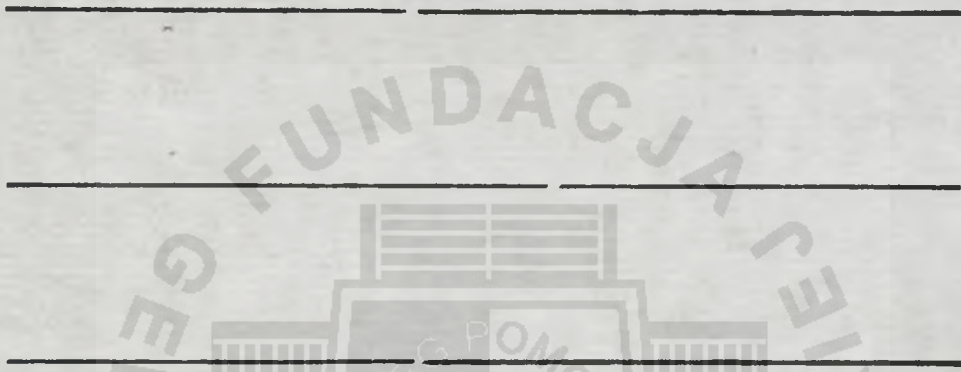


FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Wojskowej
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93. tel. 6648 53 05 22 136
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawackie.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 1470562736
KRS 00000 416
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 0002 0244

poproszenie nr H: 354/966
1103



60-327 Poznan
tel. 67-54-03

Tczew
TOU, S. P. AK
Lipiński Franciszek
ps. „Beta”
H: 354/966 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Lipiniński Franciszek

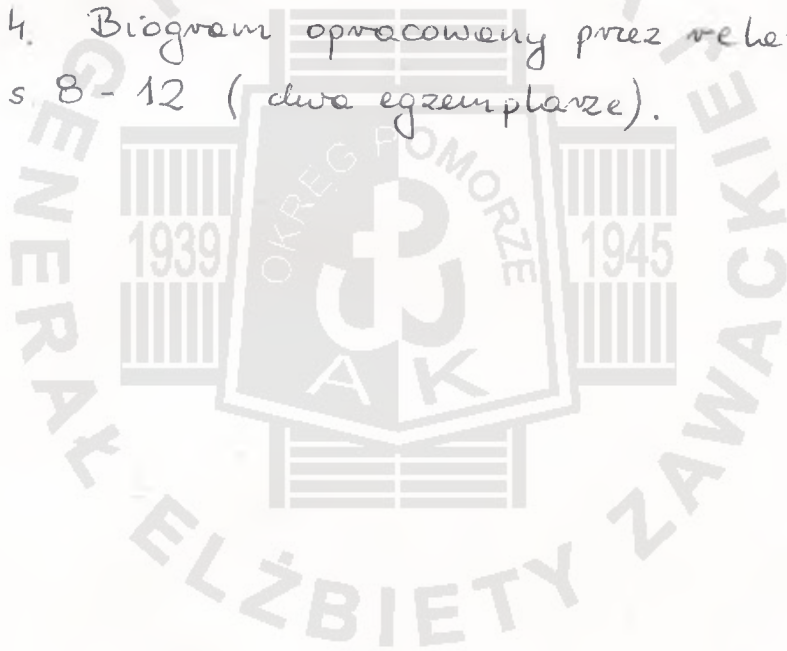
T: M-354/96 6 Pom.

Tzw. "O.W. Gr. 3" - A 2

- I./1. Relacja *k. 9 s. 1-11*
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora *k. 1 s. 1*
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację *k. 3 s. 1-13*
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... —
- IV. Korespondencja
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 2*
- VI. Fotografie *dwiat ikonografii*

I/1 RELACJA

1. Relacja Franciszka Lipińskiego, męża
Czesławy Lipińskiej, rkps, s. 1-2. k. 1 s. 1-2
2. Druga wersja relacji, Poznań, 9 I 1991,
rkps, s. 3-5. k. 2 s. 3-5
3. Uzupełnienie relacji, Poznań, 11 X 1993,
rkps, s. 6-7. k. 2 s. 6-7
4. Biogram opracowany przez reletora,
msznp, s. 8-12 (dwa egzemplarze). k. 4 s. 8-11



Relacja Francka? Lipińskiego
męza Estary Lipińskiej.

Lipiński przed wojną był architektem firmy na linii Pozn.
Po kampanii wrześniowej 39 był zakładnikiem; został wolony, nie
opisałby 1939 r. i wrócił potajemnie do rodzinnego Rościsna,
długo ukrywał się. do Włochy Niemcy

W 1941 r. oddał się spis ludności. Spisywał był, roztys p. Ci-
niłki i wpisał Lipińskiego (nie zameldowanego na liście,
legalizacja u pewnej siostry jego pobyt. To go później urat-
owało. Założył się parom parowie

Został przewieziony do Gryfki Kamieńskiej. Uciekł podał
mu się, że od nam mu podano wiadomość przywódca, Radę,
że miało go przedstawić M. Wajery. Został zaproszony do
Gryfki w 1942 r. (ale nie miał tam z „przyzwyczajenia“)

Z Rościszynem znał Jarockiego „Romanus”. Miał być ~~z~~
K. ^{Też} ~~był~~ ~~z~~ Gryfem.

Po wyjeździe Kurne w lipcu 1942 r., kiedy był awanturami
w Rościszynie, zawarł kontakt z Gryfem, bo został
wyprzeżony na roboty (miał wówczas do wyboru - roboty
albo bunkry, wybrał roboty), bo mu przysłał folks listy
Wyprzeżony ego do Belgii? miał kanał do Manche, na
wypły Guernsey razem z dwoma braćmi

(Lipiński sprządał b. ciekawie o tej wyprawie zamierzającej
expedycję przez Francję, ekspedycję Republiki - buławali tam
mimo wszystko z nim)

Wszystko sprządał z tej wyprawy do Głuchej
Lipińskiego kłóci w Rościszynie wyprzeżony został po 2 1/2 m.

o swoim kontakcie z Jarockim mówi tak: Zaprowadził Jaroc-
kiego na nocleg do wsi Rosnik (iż cicho, jedne po me-
tura, Melanie? Jedne mieszka w Rościszynie z żoną Grabowską,
długo u Gdyni z m. ? ul. Władysława IV)

Tej lub następnej nocy było awanturami. Zabrali Rosniaków,
ale Jarocki niechciał, był zrelaksowany potem u Gropińskiego)

U Rosniaków były dokumenty Lipińskiego, który nie chciał
ich trzymać w domu. Kłóciło mu się te dokumenty w kieszy-
ku po awanturach Rosniaków. Rosniaków potem zwał
miano - Lipiński uważał, że on je wywatawał zrabując
znanymi. Ten który wyprzeżony Lipińskiego, jakoś przyleciał
daty. Lipińskiego mówili o Jarockim

2 para myji Polakow
 Tam pominel fundus storky, polegajace na podbiciu Amunij i
 granata, na pomoy wyzmiar, na wykwadan list zakladnic
 i nakazow awenturancie, na fahrowaniu usun osharzenych proto-
 kurtowanczki przez miy i miyke ustupacki dla PK i ludowici cy-
 wiling. Zadriscatalnosc wojsk pow. Sten piniwiera i jedwize
 wstada odmarzone orolew i m. Zyp i m. i Pomei



Jan Lipinski Franciszek urodził się w Wielkim
Poniewsku, w powiecie gostyńskim. Rodzice Adam i
Anna zajmowali się rolnictwem. Ojciec był aktywny
uczestnik w Akcji Katolickiej i w różnym przedsięwzięciach
samowolnych. Najobecnym adresem: 60-327 Poznań Karczowska
18; telef. 675403. Później wyjechał do Warszawy.

szkołę średnią - Państwową Gimnazjum Aleksandra
w Koszalinie ukończył w 1937 r., a później wstąpił do Uniwersytetu
Poznańskiego (Fizyka) w 1938 r. Jesienią jako student rozpoczął
w roku akad. 37/38 w Łodzi w Zakładzie Fizyki Socjalistycznej
U.P. pracować jako asystent kierownika nominowanego na
starszego asystenta. Tu przed wybuchem wojny, w czasie
studium jako członek Młodzieży Kresowej był
czynnie zaangażowany w pracę społeczno-polityczną,
wygłaszcąc przemówienia na wiecach w województwie
poznańskim i łódzkim, a w okresie rocznej przerwy
w studium także w miejscu swojego stałego zamieszkania
tj. Koszalinie i powiecie.

W wojsku nie służył i w kampanii wrześniowej
1939 r. nie brał udziału.

Po ukończeniu wojny, memieński do Poznania
został internowany i trenowany jako obiekt w
Poznaniu. Zwolnieniem koleżeńskim nastąpiło 8 grudnia
1938 r. Wrócił do domu rodzinnego w Wielkim

Klinu w powiecie kociuszkim. Wszakulek
 ponurzego terroru w okresie ożnie, musiałem się
 lekcywa. Przez cały okres okupacji nie posiadałem
 żadnego dowodu tożsamości. Byłem na utrzymaniu
 rodziny. W lipcu 1942 r. zostałem wraz z dwoma
 braćmi wywieziony na przymusowe roboty fortifi-
 kacyjne na wyspę Guernsey (zarówno kanał La Manche.

W dniu 15. 10. 1942 r. na rozkaz gestapa gdańskiego zostałem
 aresztowany i krótkim pobyciu w więzieniu na Gernsey
 i w St. Helier przewiezony do gestapa w Colognsburg.

okres więziń gestapowski: 15. 10. 42 - 3. 12. 42.

Po nieprzejęciu przez Niemców w Colognsburgu zostałem
 3. 12. 42 r. odesłany do Obozu Koncentracyjnego „Stutthof”.

Prześladował mnie gest. Hit, a osadzonymi byli gest. Röder
 i Stowal. Ewakuacja obozu miała miejsce 25. I 1945 r.

Grupa ewakuacyjna, w której ja się znalazłem (około 1000 osób)
 dotarła do Rybna (Rüben) w powiecie Lębork. Z tamtego
 naszego tutejszej ewakuacyjnej przegrodzie dotarłem wernals.

Było to L.w. krowa niedźwiedzia. Specjalne kommando SS
 rozstrzeliwało w marcu 1942 r. którzy na skutek wyzięb-
 nia znajdowali się na koniu mrozu. Z obozu w

Rybnie (dawny oboz, później wioska lasowa dla „Hitlerjugend”)
 udało mi się wraz z kolegą Dolomorem (Gidyma) uciec, przebiec

obronę do Swirna (pow. Wejherowo) i tam ukryć się u parobka
 Rybakowskiego. Tam pracowałem na łęgach, wskazywał drogę do
 domu w Wielkim Kłimnie wróciłem dopiero w kwietniu 1945 r.

Do LWZ → AK wstąpiłem wczesną jesienią 1941 r

Zaproszony zostałem przez kpt. Romana Jorackiego, któremu
przedstawiał mój ^{Muchowski} Fr. Muchowski z Kosiężyny (nie żyje)

Przed przedstawieniem do AK miałem nawiązany kontakt
z Czesławem Pomorskim w maju 1941 roku. Wdrożeniu tym
miałem zadanie sporządzenia nawiązania takiego kontaktu
z Romanem Jorackim. Z powodu powstkowej współpracy
z Czesławem Pomorskim zostałem zabawny z Sztetofu do gestapa
w Łódzku na przesłuch. Po dwóch tygodniach odwołano
z relacjom się znowu w Sztetofie.

Tuż przed lawinowymi aresztowaniami kuloków w Warszawie
Romana Jorackiego uwięziono w Kosiężynie (matka
i córki). Córki wiedziały, kogo uwięziono. Zostały
aresztowane przez lokalne gestapo. Wpledztwo utrzymywało
to, że nie wie wiedziały o tym, że nie wie wiedziały o kon-
spiracji i tym dźwięku przetrzymywania. To samo ja
na przesłuchaniu w Łódzku stwierdziłem, mógł być to tym,
że gdyby wiedziały, to nie byłyby zgadły się na jego
aresztowanie. Matka została zwolniona niebawem po areszto-
waniu.

Po wojnie w 1945 r zostałem zaangażowany jako wychowawca
do Szkoły Trójmiejskiej, przemianowanej na Politechnikę Poz-
nańską. W Politechnice pracowałem do 1975 r tj do czasu
przejścia na emeryturę (wówczas)

Poznań, 9. I 1991 r

Jo. Lipiński

J. Lipiński
teorek

Fam?
Kriauzina?

Pomai, M. X. 1993 r.

1/19
6

Wpłynęło dnia 18. 10. 93
L.dz. 1320/11/193

Szanowna Pani Docent!

Serdce mi dziękuję za pamięć o nas, za list, za
nieustanną pracę i troskę nad zachowaniem pamięci o lens-
jencej na Pomai.

Bardzo mi przykro, że nie mogę nic nowego powiedzieć o działal-
ności Gryfa Pomorskiego. Zbyt krótki czas byłam na tej, dość wątpli-
wej roli. Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Pomaiństwa zostałam
interwowana jako rezydentka Wehrmachtu i to głównie do końca 1939 r.
Po rozwiązaniu niemieckiego do domu rodzinnego w Mellin Kłiniem
pomiędzy Konińskiego. Tam musieliśmy wykonywać ze względu na
niepełne stosowanie przez okupanta, wiadomości do ludzi o politycznej
świadomości. Mogło to i mnie dotyczyć, gdyż przed wojną należałam do
Związku Zachodniego; O. W. P.; - na studiach do M. D. W. W. W. W. -
polskiej. Tam brałam czynny udział, delegowana na zebrania wyjed-
nie wiece dla ujednolicenia przemówień.

Kontakt z Gryfem niemieckim dopiero nawiązałam, gdy zaproszenie
✓ awenturanta znalazło, w październiku 1942 roku. W czasie okupacji nie
zawadzałam żadnego domowego trzasku, co stanowiło też utrud-
nienie w kontaktach. Przy końcu lata 1942 roku zostałam
wydana na przymusowe roboty fortifikacyjne na wyspę Guernsey
(Zachodni Kanat la Manche). Tam awenturano mnie
na początku listopada 1942 roku i przekazałam do dyspozycji gestapa
w Gdanskim. Po najcięższych przesłuchaniach przesiedlono mnie
do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Tam już w najbliższ-

min 1/2 roku rezerwować sobie podobnie na przedmocy do gestapa w Gdansk. Tym razem za kwalifikacji do "Gryfa". Na razie
✓ moja wlekarz Julian Ronarka (ordener Rady Naczelnej?). Po 2 ty-
godniach wrócić znowu do Stuttgartu.

Podaje kilka uwag w sprawie z moją kwalifikacją do "Gryfa":

- 1) Zostaje zaproszony przez Gryfowca w lenie na drodze z Kwidzyna do Lipna.
- 2) Miejsce spotkania z przybranymi gryfowcami. Na jednym z takich spotkań z 3 gryfowcami były takie up. uwagi: "Mamy nadzieję, musimy iść w dalszą drogę, bo w Bydgoszczu jmi przygotowa- ją się do rewolty (Krency - stalowe chętny)".
- 3) J. Ronarka zamar w gestapie, że spotkanie z nim na jednym z innych rebran (być może jakakolwiek inn moja fotografic) Znalazł się też w Stuttgartu, oczywiście później po swoim pełnym orientowaniu i tam pytał mi się, że był zmuszony wyjechać może narazidem.
- 4) Był jednym z pierwszych spotkań zaproszonych mi adresem w Radzie Naczelnej i chętno mi przedstawił Ks. Pbk. Wymag fotografowaniem z tego; Zorientowaniem się, że konspiracyjny fest b. stała. Wrazem zostało się również jakby konspiracyjny wogple mi było.

Z głębokim ubolewaniem i szacunkiem
Franciszek Lipiński

P.S. Piszę prośbę dyktando
moja, gdy w razie przerw
opowiem lotem lub cetera uymy
Czesław Lipiński

LIPINSKI Franciszek - pseudonim "Beta" (1910 -)

Teren działania - Kościerzyna, funkcje pełnione: kontakty z Gryfem Pomorza.

Franciszek Lipiński urodził się 21.12. 1910 roku w Wielkim Pomorsku (pow. bytowski). Rodzice Adam i Anna z domu Styprekowska mieli gospodarstwo rolne w Wielkim Klimczu w powiecie kościerzyskim. Ukończył gimnazjum klasyczne w Kościerzynie a uniwersytet w Poznaniu na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, uzyskując dyplom magistra filozofii w zakresie fizyki. Ostatnie trzy lata przed wybuchem wojny pracował jako asystent w Zakładzie Fizyki Uniwersytetu Poznańskiego. Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Poznania został internowany i trzymany jako zakładnik miasta Poznania. Został zwolniony też przed "gwiazdką" 1939 roku razem z innymi, którzy nie byli stałymi mieszkańcami Poznania. Wrócił do domu rodzicielskiego w Wielkim Klimczu na Pomorzu. Chcąc uniknąć ewentualnego prawdopodobnego aresztowania był zmuszony ukrywać się. Przez cały czas okupacji nie miał żadnego dowodu tożsamości (Kennkarte). Gdy niebezpieczeństwo aresztowania zaszło, nawiązał kontakt z Gryfem Pomorza, został zaprzysiężony. Do ZWZ -AK został zwerbowany przez kolegę szkolnego Franciszka Muchowskiego (zamordowany przez gestapo) a zaprzysiężony przez Romana Jareckiego (wykonany przez U.B.). Związek z AK został przerwany na skutek wielkiej wavy (1942 rok). Nastąpiły lawinowe aresztowania. Jarecki uniknął aresztowania, ostrzeżony zbiegł. Lipiński, sądząc, że uniknie aresztowania, dał się wywieść na roboty fertyfikacyjne na wyspę Guernsey (Zachodni kanał La Manche).
Wywiezieni tam tych młodych ludzi z Pomorza, którzy nie przyjęli trzeciej grupy obywatelstwa niemieckiego (Eindeutschung). Jednakże i tam dosięgnęło

Lipińskiego gestapo. Aresztowany, przejściowo więziony na wyspie Guernsey i w S. Male (Francja), został przewieziony do Gdańska i oddany w ręce tamtejszego gestapa. Po długich i niezbyt przyjemnych przesłuchach został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Sztutowie. Czas pobytu w obozie: 3.12.1942 - 25.01.1945 rok. Ostatnia data to data ewakuacji (prawie całego) obozu. Powodem aresztowania była przynależność do AK. Po raz drugi został ze Sztutowa (w przybliżeniu po upływie jednego roku) zabrany do gestapa w Gdańsku, tym razem celem przesłuchania w związku z przynależnością do Gryfa Pomorskiego, po czym znova nastąpił powrót do obozu.

Po wojnie Franciszek Lipiński pracował w Szkole Inżynierskiej w Politechnice Poznańskiej aż do czasu przejścia na emeryturę jako nauczyciel akademicki. W 1975 roku został przyjęty do ZBoWiD. Do Solidarności należał z chwilą jej powstania a także w czasie stanu wojennego i później.

Odnaczenia: 1) Krzyż Oświęcimski - Rada Państwa 11.03.1987 r. 2) Złoty Krzyż Zasługi - Rada Państwa 1973 r. 3) Krzyż Poleńca Restytuta - Rada Państwa 4) Odznaka Pamiątkowa Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej - 11.12.1986 r.

Dokument o pobycie w obozie koncentracyjnym Stutthof i przyczynach aresztowania (więzień polityczny) w Muzeum Stutthof w Sztutowie, powiat Nowy Dwór Gdański. Numer w obozie 17638.

Załącznik : zdjęcie.

Franciszek Lipiński

LIPINSKI Franciszek - pseudonim "Beta" (1910 -)

Teren działania - Kościerzyna, funkcje pełnione: kontakty z Gryfem Pomorskim.

Franciszek Lipiński urodził się 21.12. 1910 roku w Wielkim Pomajsku (pow. bytowski). Rodzice Adam i Anna z domu Styprekowska mieli gospodarstwo rolne w Wielkim Klimczu w powiecie kościerzynskim. Ukończył gimnazjum klasyczne w Kościerzynie a uniwersytet w Poznaniu na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, uzyskując dyplom magistra filozofii w zakresie fizyki. Ostatnie trzy lata przed wybuchem wojny pracował jako asystent w Zakładzie Fizyki Uniwersytetu Poznańskiego. Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Poznania został internowany i trzymany jako zakładnik miasta Poznania. Został zwalniany z tego przed "gwiazdką" 1939 roku razem z innymi, którzy nie byli stałymi mieszkańcami Poznania. Wrócił do domu rodzicielskiego w Wielkim Klimczu na Pomorzu. Chcąc uniknąć ewentualnego prawdopodobnego aresztowania był zmuszony ukrywać się. Przez cały czas okupacji nie miał żadnego dowodu tożsamości (Kennkarte). Gdy niebezpieczeństwo aresztowania znalazło, nawiązał kontakt z Gryfem Pomorskim, został zaprzysiężony. Do ZWZ -AK został zwerbowany przez koleżkę szkolnego Franciszka Muchewskiego (zamordowany przez gestapo) a zaprzysiężony przez Romana Jareckiego (wykonczony przez U.B.). Związek z AK został przerwany na skutek wielkiej wsiipy (1942 rok). Nastąpiły lawinowe aresztowania. Jarecki uniknął aresztowania, ostrzeżony^z zbiegł. Lipiński, sądząc, że uniknie aresztowania, dał się wywieść na roboty fertyfikacyjne na wyspę Guernsey (Zachodni kanał La Manche).^{Wywiezione tam tych młodych ludzi z Pomorza, którzy nie przyjęli trzeciej grupy obywatelstwa niemieckiego (Eindeutschung).} Jednakże i tam dosięgnęło

Lipińskiego gestapo. Aresztowany, przejściowo więziony na wyspie Guernsey i w S. Male (Francja), został przewieziny do Gańska i oddany w ręce tamtejszego gestapa. Po długich i niezbyt przyjemnych przesłuchach został przewieziny do obozu koncentracyjnego w Sztutowie. Czas pobytu w obozie: 3.12.1942 - 25.01.1945 rok. Ostatnia data to data ewakuacji (prawie całego) obozu. Powodem aresztowania było przynależność do AK. Po raz drugi został ze Sztutowa (w przybliżeniu po upływie jednego roku) zabrany do gestapa w Gdańsku, tym razem celem przesłuchania w związku z przynależnością do Gryfa Pomorskiego, po czym znenu nastąpił powrót do obozu.

Po wojnie Franciszek Lipiński pracował w Szkole Inżynierskiej w Politechnice Poznańskiej aż do czasu przejścia na emeryturę jako nauczyciel akademicki. W 1975 roku został przyjęty do ZBWiD. Do Solidarności należał z chwilą jej powstania a także w czasie stanu wojennego i później.

- Odnaczenia: 1) Krzyż Oświęcimski - Rada Państwa 11.03.1987 r. 2) Złoty Krzyż Zasługi - Rada Państwa 1973 r. 3) Krzyż Polonia Restytuta - Rada Państwa 4) Odznaka Pamiątkowa Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej - 11.12.1986 r.

Dokument o pobycie w obozie koncentracyjnym Stutthof i przyczynach aresztowania (więzeń polityczny) w Muzeum Stutthof w Sztutowie, powiat Nowy Dwór Gdański. Numer w obozie 17638.

Załącznik : zdjęcie.

Franciszek Lipiński

1/2. Dokumenty dotyczące reletora: Lipiński
Franciszek:

1. Zaświadczenie Fundacji nr 115/92 z
11.09.1992r. potwierdzające działalność
konspiracyjną Franciszka Lipińskiego,
mpis, kop.

k.1 s.1



Ldz 323/A/92

Toruń 11.09.92

Z A Ś W I A D C Z E N I E nr 115/92

Fundacja "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej," w Toruniu niniejszym zaświadcza, iż w naszych zbiorach jestteczka osobowa Franciszka Lipińskiego sygn.M-966-354, zawierająca własną relację członka konspiracji. F.Lipiński zostałzwerbowany doTOW "Gryf Kaszubski" w maju 1941, zaprzysiężony w 1942 r. Do ZWZ-AK zostałwprowadzony i zaprzysiężony jesienią 1941 r. przez "Romana" Jarockiego. W lipcu 1942 r. aresztowany przez Gestapo, zostałwywieziony na roboty na wyspę Guernsey, skąd po dwu i pół miesiącach przewieziono go do więzienia w Gdańsku, gdzie przebywał od 15.10-3.12.42r. Od 3.12.1942 r. przebywał w obozie w Stutthofie, do chwili ewakuacji obozu 25.01.1945 r.

Kierowniczka Archiwum
Hanna Marcinkowska
mgr Hanna Marcinkowska

II. Materiały uzupełniające rezerwy: Lipiński
/ Franciszek:

1. art. list Komrade Cichomowskiego
do Merii Kryżanińskiej, napis kserokop. k. 2 s. 1-2
2. art. Hanny Nowickiej do „Dziennika”
nr 2/2003r. wyd. Fundacji, kserokop. napisu k. 1 s. 3



Walność data 1993-11-05
Lp. 1469/12/93

Szanowna Pani Magister Maria Krzyżańska
Przewodnicząca Komisji Weryfikacyjnej
SZŻ AK Okręg "Wielkopolska"

Bardzo przepraszam Szanowną Panią Magister, że dopiero dziś odpowiadam na pismo z dnia 26.05.1993r. dot. p. Franciszka Lipińskiego. Tak późna odpowiedź nie wynika z mojej opieszałości lub zignorowania sprawy. Pismo to adresowane na Muzeum Stutthof w Sztutowie, dotarło do mnie dopiero na początku lipca (ja już od przeszło 17 lat nie pracuję w Muzeum Stutthof). Na domiar złego byłem w lipcu na wczasach i dopiero po powrocie zastałem Szanownej Pani pismo.

Mimo, że dziejami TOW "Gryf Pomorski" zajmuję się od przeszło 30 lat, nie potrafię dać Szanownej Pani w pełni wyczerpującej odpowiedzi na zawarte w liście pytania odnośnie przynależności organizacyjnej p. Fr. Lipińskiego. Posiadam w swych zbiorach wynotowane z różnych relacji, publikacji oraz dokumentów (w tym również dokumentów z Muzeum Stutthof) kilka tysięcy nazwisk członków TOW "Gryf Pomorski". To jednak nie mogę zająć w pełni adekwatnego stanowiska odnośnie przynależności organizacyjnej p. Fr. Lipińskiego, chociaż przypuszczam że był on członkiem "Gryfa Pomorskiego". W sporządzonej na podstawie dokumentów Muzeum Stutthof sygnatura I-III-9489 jego notce biograficznej odnotowałem: "Franciszek Rymon von Lipinski syn Adama i Anny z domu Sdyp, urodzony 21.12.1910r. w Gross Pomeiske (obecna nazwa Pomysk Wielki), pow. Bytów, kawaler, Polak nie wpisany na NLN, wykształcenie średnie, zawód laborant, (robotnik rolny w czasie okupacji) zamieszkały w Wielkim Klińcu, pow. Kościerzyna. Aresztowany 12 listopada 1942 przez gestapo gdańskie - oddział specjalny (Sonderabteilung) pod zarzutem przynależności do tajnej organizacji (Tajna Organizacja "Gryf Pomorski"?). Po miesięcznym śledztwie w gestapo został jako więzień policyjny (Polizeihäftling) 3.12.1942 uwięziony

w Kl Stutthof, nr więźnia 17638. 26.03.1943r. został ponownie zabrany z obozu na dalsze przesłuchania do Gdańska do gestapo i ponownie 13.04.1943r. przekazany do Kl Stutthof. 17.04.1943 szef gestapo w Gdańsku zarządził wobec niego Schutzhaft Lagerstufe II w Kl Stutthof z następującym uzasadnieniem: "Przez swoją aktywną działalność w polskiej organizacji ruchu oporu pozwala przypuszczać, że na wolności dalej by szkodził niemieckiemu narodowi i III Rzeszy."

Tak więc w dokumentach nie ma wymienionej nazwy organizacji konspiracyjnej. Jednak fakt, że w końcu 1942 roku w gestapo w Gdańsku została powołana specjalna komórka (Sonderabteilung) do walki z TOWGP pozwala mi przypuszczać, że był on członkiem "Gryfa Pomorskiego" Nie stanowi to jednak pewności w tym zakresie. Moja wątpliwość wynika z faktu, że główne masowe aresztowania Gryfowców miały miejsce wiosną 1943 roku. Natomiast od początku października 1942 roku przez cały listopad 1942 trwały aresztowania członków AK. Jak jednak z całą pewnością stwierdziłem, zostało wówczas w tym czasie aresztowanych także kilku Gryfowców, zwłaszcza mających kontakty z AK. Jedno jest pewne, a mianowicie że Fr.Lipiński był aktywnym członkiem polskiego ruchu oporu. Uważam za właściwe zaznaczyć, że w niektórych dokumentach znajdujących się w Muzeum Stutthof gestapo nie używało przydomku Rymon a tylko von Lipinski.

Byłbym bardzo wdzięczny, gdyby Szanowna Pani była tak dobra i przekazała mi adres p. Fr.Lipinskiego. Zbieram bowiem materiały do słownika biograficznego uczestników ruchu oporu na Pomorzu (przygotowywanego przez p.doc. E.Sawańkę - Przewodniczącą Fundacji "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej"). Zwrócił bym się do niego po dalsze dane biograficzne.

Złączę wyrazy poważania i szacunku


dr Konrad Ciechanowski

ODESZLI OD NAS

Dnia 16. września 2003 roku zmarł w Poznaniu sp. ppor. profesor FRANCISZEK LIPIŃSKI, żołnierz Okręgu Pomorskiego AK, członek Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Wielkopolska, Środowisko "Pomnik",

Urodzony 21.12.1910 roku w Wielkim Pomajsku Bytowskim na Kaszubach, podczas okupacji hitlerowskiej, w maju 1941 r. wstąpił do tajnej organizacji "Gryf Pomorski". Rok później w 1942 roku został zaprzysiężony przez Alfę Jarockiego i włączony do Armii Krajowej Okręgu Pomorskiego, przyjmując pseudonim "Beta". Powierzono mu zadanie kontaktu z "Gryfem Pomorskim" w ramach rozpoczętej akcji scaleniowej. Niestety, na jesieni 1942 r. został wywieziony przez Niemców do pracy niewolniczej na wyspie Guernsey na kanale La Manche, gdzie po 1,5. miesięcznym pobycie aresztowało go GESTAPO i jako więźnia politycznego przewiozło do więzienia w Gdańsku. Przeszedł okrutne 2 miesiące przesłuchania pod zarzutem przynależności do AK. 3. grudnia 1942 r. został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof.

Po rocznym pobycie w obozie został znów przesłuchiwany w Gdańsku pod zarzutem przynależności do "Gryfia Pomorskiego". Śledztwo zakończyło się ponownym zamknięciem w obozie koncentracyjnym Stutthof.

Następną gehennę przeżył Franciszek Lipiński podczas ewakuacji z obozu Stutthof w styczniu 1945 r. w t.zw. "Marszu Śmierci". Najednym z etapów w Rybnie wśród uczestników szóstej kolumny wybuchła epidemia tyfusu, która pochłonęła wiele ofiar. Wówczas czwórka więźniów zdecydowała się na ucieczkę, wśród nich Franciszek Lipiński. Wszyscy dotarli do Luzina, gdzie znaleźli schronienie u Franciszka Rybakowskiego. Franciszek Lipiński, pod troskliwą opieką rodziny Rybakowskich, wyleczył się z tyfusu i doczekał chwili zakończenia wojny.

Dla upamiętnienia tamtych wydarzeń czterej uciekinierzy z "Marszu Śmierci" ufundowali w 1955 r. w Luzinie kapliczkę przy posesji Rybakowskich, jako wotum wdzięczności za osalenie życia. Kapliczka ta została wpisana na listę zabytków historycznych, upamiętniających tragedię więźniów Stutthofu w "Marszu Śmierci".

Franciszek Lipiński, z zawodu mgr fizyki, był po wojnie długoletnim, cenionym pracownikiem naukowo-dydaktycznym Szkoły Inżynierskiej, Politechniki Poznańskiej. Wraz z rodziną mieszkał w Poznaniu. 23.09.2003 r. został pochowany z honorami wojskowymi na cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu.

*Zet. do listu Hanny Nowickiej
Tytuł: 167/167 Pom. Dulska Hanna
-imp. Brod.*

*Pracowała
Hanna Nowicka*

T. N: 354/966 Pom.

Tusze

Lipiniński Franciszek

v. 1945 Karty informacyjne

l. 2

++ Lipiński Franciszek

Tisler 1
AK

zob. T: M: 353/353 Pom. Ernst
Czesława z d. Lipiński
- insp Tisler

Wł. X, 103

†† Lipiński Franciszek

Jasow 2
AK

Nota biograficzna

zob. Biuletyn Fundacji nr 2/45/2003
s. 55

Wd. 1,09

Lipiniński Franciszek

ZESKANOWANE

